

PRZESTRZEGANIE ZASAD MORALNYCH W DZIAŁALNOŚCI POLITYCZNEJ POWINNOŚCIĄ SUMIENIA

Marek Kluz*

Wydział Teologiczny Sekcja w Tarnowie
Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie

Wstęp

Życie obywatela to – przynajmniej z chrześcijańskiego punktu widzenia – droga, która prowadzi do Boga. Można na niej spotkać co najmniej dwie niewykluczające się rzeczywistości: polityczną i religijną. Chrześcijanin winien angażować się w życie polityczne, a jednocześnie postępować zgodnie z właściwym systemem moralnym, zachowując w polityce wszystkie zasady proponowane przez Magisterium. Kościół od dawna ustami swoich reprezentantów pojmował działalność polityczną jako rzeczywistość porządku duchowego, realizację wartości moralnych, formę komunikacji międzypersonalnej. Zaangażowanie polityczne prowadzi samo w sobie – o ile jest autentyczne – do realizacji wartości moralnych poprzez poszukiwanie prawdy, sprawiedliwości i miłości. Zdając sobie sprawę z możliwych zagrożeń w tej dziedzinie, trzeba mówić o potrzebie formacji w duchu katolickim wszystkich chrześcijan pełniej uczest-

* Ks. dr hab. Marek Kluz, adiunkt z habilitacją w Katedrze Teologii Moralnej i Duchowości Wydziału Teologicznego Sekcji w Tarnowie Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie. Autor kilku książek i 70 artykułów naukowych poświęconych moralności małżeńsko-rodzinnej, wychowaniu moralnemu, bioetyce, moralności życia społecznego i działalności socjalno-charytatywnej. Adres: Wydział Teologiczny Sekcja w Tarnowie Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie, 33-100 Tarnów, pl. Ojca Świętego Jana Pawła II nr 1; e-mail: mkluz@op.pl.

niczących w życiu politycznym. Formacja ta jest konieczna, aby przenikać świat polityki duchem chrześcijańskim.

1. Personalistyczny wymiar polityki

Integralna koncepcja człowieka zwraca uwagę na potrzebę i konieczność życia społecznego. Społeczny charakter ludzkiej natury sprawia, że każdy człowiek – właśnie w życiu społecznym – odnajduje szansę szybszego i pełnego rozwoju osobistego. Jest to możliwe dzięki dobru, jakie zawiera w sobie życie społeczne. Dobro wspólne nie tylko ogniskuje wokół siebie określoną grupę ludzi, ale jest także dla każdego członka owej grupy dobrem osobowym¹. Skoro więc dobro wspólne przyczynia się do istnienia grupy i osobowego rozwoju jej członków, istnieje uzasadniona konieczność zorganizowanej troski o pielęgnowanie tego właśnie dobra. Służba na rzecz dobra wspólnego to najgłębszy sens polityki dokonującej się w ramach różnych grup społecznych².

Tak rozumiana polityka oznacza zarówno wszelką pozytywną działalność na rzecz uzyskania, utrzymania i zdobycia władzy, jak i sztukę rządzenia państwem. Jeśli polityka jest zorientowana na dobro wspólne, stawia za swój cel człowieka, rozwijającego się dzięki uczestnictwu w dobru wspólnym. To dobro leży u podstaw rozumienia władzy. Dobro wspólne według nauczania soborowego „obejmuje sumę tych warunków życia społecznego, dzięki którym jednostki, rodziny i zrzeszenia mogą pełniej i łatwiej osiągnąć swoją własną doskonałość”³. W koncepcji katolickiej dobro wspólne jest zbiorową wartością społeczeństwa obywatelskiego obejmującą doskonałość osób i ich zrzeszeń, zaś instytucje państwowe i samorządowe są tylko instrumentalnymi urządzeniami dobra wspólnego⁴.

Z uwagi na dobro wspólne jednostka lub grupa ludzi posiada uprawnienia do nakładania na podwładnych zobowiązań, by w ramach życia społecznego urzeczywistniali dobro wspólne. Należy jednak pamiętać, że tylko władza, która została swobodnie i uczciwie wybrana przez członków życia społecznego, może w pełni

¹ Por. J. Gałkowski, *Królestwo Boże na ziemi*, „Więź” 25 (1982) 8, s. 94.

² W encyklice Jana Pawła II *Laborem exercens* polityka określana jest „jako roztropna troska o dobro wspólne”. Tenże, *Laborem exercens*, Wrocław 1995, nr 20.

³ KDK 74.

⁴ Por. J. Wojciechowski, *O wspólne dobro*, „Magazyn. Słowo – Dziennik Katolicki” 28 (1994), s. 12.

egzekwować zobowiązania nakładane na tych członków. Jedyne władza prawowierna ma prawo spełniać swoją społeczną misję, ponieważ według nauki społecznej Kościoła tylko ona jest uczestnictwem we władzy pochodzącej od Boga⁵. Wobec władzy prawowiernej członkowie życia społecznego winni zachować posłuszeństwo⁶. W społeczeństwach demokratycznych działalność takiej władzy podlega też społecznej kontroli. Jest to kontrola o charakterze prawnym lub publicznym.

To wszystko pozwala zrozumieć, że cała polityka ma rację bytu tylko wówczas, gdy służy człowiekowi, gdy człowiek jest celem życia politycznego. Z uznania prawdy, że człowiek jest celem działalności politycznej, wynika zatem zobowiązanie budowania takiego ustroju politycznego, który pozwoli zachować uczestnictwo, wolność i odpowiedzialność poszczególnych jednostek, podmiotów życia politycznego⁷. W tym sensie katolicka nauka społeczna opowiada się za demokracją i pomocniczą koncepcją państwa⁸.

Główną ideą systemu demokratycznego jest zasada uczestnictwa obywateli w sprawowaniu władzy, czyli partycypacji politycznej ludności⁹. Polega ona na „rządach ludu”, czyli obywateli, sprawowanych w formie głosowań jednomyślnych lub większością głosów w podejmowaniu decyzji w ważnych sprawach państwa. Istotą demokratycznego sprawowania władzy jest także równość praw osób posiadających status obywateli, uczestniczących w bezpośrednim lub pośrednim decydowaniu o sprawach państwa. Pojęciem demokracji określa się więc taki ustrój państwa i system wykonywania władzy państwowej, w którym ogół członków społeczeństwa, będących obywatelami, uczestniczy w decydowaniu o sprawach państwa¹⁰.

⁵ Por. tamże.

⁶ Por. J. Majka, *Spoleczne wymiary grzechu*, „Colloquium Salutis” 10 (1978), s. 42.

⁷ Por. P. Jarecki, *Polityka w świetle nauki społecznej Kościoła*, „Collectanea Theologica” 60 (1990) 4, s. 86–87.

⁸ Por. Jan Paweł II, *Redemptor hominis*, Warszawa 1979, nr 17. Por. także: J. Kondziela, *Moralne podstawy demokratycznego ładu społecznego w świetle katolickiej nauki społecznej*, „Ethos” 18–19 (1992) 5, s. 155; W. Piwowarski, *Państwo pomocnicze w katolickiej nauce społecznej*, „Chrześcijanin w Świecie” 23 (1993) 2, s. 169.

⁹ Por. J. Krucina, *Spoleczność – kontrakt czy uczestnictwo*, „Colloquium Salutis” 25 (1993), s. 117; W. Weber, *Person Gesellschaft*, München–Paderborn–Wien 1978, s. 222.

¹⁰ Por. Jan Paweł II, *Demokracja i wartości. Przesłanie do uczestników VI Sesji Plenarnej Papieskiej Akademii Nauk Społecznych (Watykan – 23 lutego 2000)*, „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) 21 (2000) 6, s. 4. Por. także: W. Piwowarski, *Demokracja*, „Ateneum Kapłańskie” 76 (1971) 63, s. 18.

Trzeba przyznać, że nauka społeczna Kościoła już od dawna ma przychylnie nastawienie do demokracji jako sposobu rządzenia państwem, co pozwala jej uważać się za jednego z promotorów tego systemu. Niemniej jednak aprobata ta nie jest pozbawiona pewnych warunków, które demokracja musi spełniać, aby uchodzić za ustrój godny człowieka. Ogólnie rzecz biorąc, odnoszą się one, po pierwsze, do respektowania pierwszeństwa prawa naturalnego przed jakimikolwiek regulacjami prawnymi, a przede wszystkim tymi wyłoniionymi za pomocą demokratycznych procedur, i po drugie, do uznania integralnej koncepcji osoby ludzkiej uwzględniającej także jego transcendentne implikacje.

Szczególnie wyraźnie ten styl myślenia widoczny jest w encyklice społecznej Jana Pawła II *Centesimus annus* ogłoszonej 1 maja 1991 roku, w setną rocznicę ukazania się encykliki Leona XIII *Rerum novarum*. Doceniając demokrację jako system, „który zapewnia udział obywateli w decyzjach politycznych i rządzonym gwarantuje możliwość wyboru oraz kontrolowania własnych rządów”¹¹, Jan Paweł II przestrzega przed jej wykrzywieniem w stronę dyktatury „wąskich grup kierowniczych, które dla własnych korzyści albo celów ideologicznych przywłaszczają sobie władzę w państwie”¹². Określając warunki prawidłowego rozwoju systemu demokratycznego, papież podkreśla w encyklice, iż „autentyczna demokracja możliwa jest tylko w państwie prawa i w oparciu o poprawną koncepcję osoby ludzkiej”¹³, a więc musi być to demokracja odniesiona do określonych wartości, stojących na straży pełnej prawdy o człowieku. „Demokracja bez wartości – jak zauważył Jan Papież II – łatwo się przemienia w jawny lub zakamuflowany totalitaryzm”¹⁴. To wskazuje pośrednio na fakt, iż działalność polityczna na rzecz tworzenia struktur demokratycznych zarówno w skali państwa, jak i w skali międzynarodowej będzie zawsze narażona na istotne zniekształcenie, jeśli nie zostanie oparta na fundamentalnej prawdzie o człowieku i na systemie wartości.

Aby więc demokracja nie przekształciła się w kolejny totalitaryzm¹⁵, musi mieć fundament w wartościach etycznych, które bardziej niż jakiegokolwiek pro-

¹¹ Jan Paweł II, *Centesimus annus*, Wrocław 1991, nr 46.

¹² Tamże.

¹³ Tamże.

¹⁴ Tamże. Por. także: G. Weigel, *Centesimus annus a przyszłość demokracji: powtórna lektura*, tłum. M. Ritter, J. Merecki, w: Jan Paweł II, *Centesimus annus. Tekst i komentarze*, F. Kampka, C. Ritter (red.), Lublin 1998, s. 115–131.

¹⁵ Termin „totalitaryzm” powstał na łacińskim słowie *tutus* oznaczającym „wszystko”, „całość”. Po raz pierwszy pojęcia „totalitaryzm” na oznaczenie charakteru państwa użyto w czasach Mussoliniego. Od tego czasu nazwą tą określa się system oparty na nieograniczonych kompeten-

cedury włączające obywatela we współdecydowanie o państwie gwarantują jego podmiotowość w wymiarze politycznym, społecznym i gospodarczym. Jakość demokracji w ostatecznym rozrachunku zależy od tworzących ją ludzi, od ich obywatelskiego zaangażowania, od wartości, którym służą i które kształtują ich osobowość, od wrażliwości ich sumień, a także od świadomości swojej roli we współdecydowaniu o losie wspólnoty, w której żyją.

Niebezpieczną pułapką jest widzenie demokracji wyłącznie przez pryzmat procedur w niej obowiązujących. Plebiscyty, wybory czy referenda nie mogą rozstrzygać o istnieniu bądź nie wartości dla człowieka najważniejszych, jak choćby o początku i końcu jego życia. Podobnie nie można orzekać o jakości życia i na tej podstawie przyznawać bądź odbierać przysługujących z natury każdemu człowiekowi praw. Chodzi zatem o zagwarantowanie w demokracji takiego zespołu wartości podstawowych – trwałych i nienaruszalnych – które zarówno dla jednostek, jak i dla tworzonych przez nie społeczności będą punktem wyjścia w tworzeniu najdogodniejszego systemu sprawowania władzy, a także, gdy zajdzie taka potrzeba, będą pewnym źródłem sprawiedliwego osądu. Ustrój, który by nie szanował i nie popierał ludzkich spraw, osobistych i społecznych, ekonomicznych i politycznych, nie byłby godny człowieka¹⁶.

Demokracja wymaga mocnych fundamentów w postaci uznania i poszanowania wszystkich ludzkich praw. Wśród zasadniczych należy wymienić prawo człowieka do życia od chwili poczęcia; prawo do życia w zjednoczonej wewnętrznie rodzinie i środowisku moralnym sprzyjającym rozwojowi osobowości; prawo do rozwijania własnej inteligencji i wolności w poszukiwaniu prawdy; prawo do uczestniczenia w pracy dla doskonalenia dóbr ziemi i zdobycia środków utrzymania dla siebie i swych bliskich; prawo do swobodnego założenia rodziny oraz przyjęcia i wychowania dzieci dzięki odpowiedzialnemu realizowaniu własnej płciowości.

Do funkcji demokratycznego państwa należy zapewnienie możliwości swobodnego działania i podejmowania inicjatyw, reformowanie niesprawiedliwych struktur i usuwanie z życia negatywnych zjawisk, które zagrażają człowiekowi. Do zadań państwa zalicza się też popieranie działalności przedsiębiorstw poprzez

cyjach cywilnej władzy państwowej. Staje się więc jasne, że totalitaryzm to system, który rości sobie pretensje do całkowitego władania, kontroli nad wszystkimi sferami życia społecznego i każdej jednostki. Por. P. Wróbel, *Demokracja jako ustój władzy państwa w encyklikach Jana Pawła II*, Wrocław 2010, s. 97.

¹⁶ Por. Jan Paweł II, *Sollicitudo rei socialis*, Wrocław 1987, nr 33.

tworzenie warunków zapewniających możliwości pracy. Państwo powinno stwarzać takie możliwości zatrudnienia (prawo pracy), aby nie uwłaczały godności człowieka, oraz rozwijać aktywną politykę pracy w różnych sektorach produkcji (polityka pełnego zatrudnienia)¹⁷. Z polityką gospodarczą wiąże się sprawa troski o wszystkich obywateli, przede wszystkim zaś o ubogich. Zdaniem Benedykta XVI w wielu przypadkach „ubodzy to następstwo pogwałcenia godności pracy ludzkiej”¹⁸. O przejawach ubóstwa w dzisiejszym świecie odważnie i jasno mówi od samego początku swojego pontyfikatu także Ojciec Święty Franciszek. Jego nauczanie, poparte przykładem życia, jest żarliwym apelem do wszystkich ludzi dobrej woli o zmianę sytuacji ludzi biednych i ubogich, o nawrócenie ludzkich serc, o nowy kształt życia społeczno-politycznego.

Problem ubóstwa musi niepokoić sumienie każdej władzy politycznej, ponieważ wielu ludzi żyje w warunkach, które uwłaczają ich godności. Walka z ubóstwem domaga się obecnie działań kompleksowych, a w dobie globalizacji szczególnie ważne i potrzebne są nowe porozumienia pomiędzy instytucjami narodowymi i międzynarodowymi a organizacjami obywatelskimi i inicjatywami prywatnymi, aby w ten sposób sprostać próbie zaradzenia ubóstwu dzisiejszego świata i należycie kształtować przyszłość¹⁹. Ten wielki wysiłek podejmowany na rzecz ludzi ubogich przez różne instytucje narodowe i międzynarodowe spotyka się z ogromnym poparciem Kościoła.

Ważnym zadaniem państwa na dziś jest też prowadzenie polityki ochrony środowiska naturalnego. Według Jana Pawła II kryzys ekologiczny uwydatnia pilną moralną potrzebę nowej solidarności. Państwa powinny być coraz bardziej solidarne i wzajemnie się uzupełniać w działaniach na rzecz rozwoju środowiska naturalnego²⁰. Z kolei zdaniem Benedykta XVI, aby rozwiązać „problem ekologii”, należy zmienić ludzką mentalność, ponieważ prawdziwy rozwój ludzki

¹⁷ Por. J. Koperek, A. Koperek, *Polityka rynku pracy wobec problemu bezrobocia*, w: T. Adamczyk, J. Mazur (red.), *Caritas in veritate zasadą polityki społecznej. Refleksje na kanwie encykliki Benedykta XVI o integralnym rozwoju ludzkim*, Lublin 2011, s. 211–214.

¹⁸ Benedykt XVI, *Caritas in veritate*, Tarnów 2009, nr 63 (dalej skrót CiV).

¹⁹ Por. J. Wiemeyer, *Globalizacja gospodarki jako wyzwanie społeczno-etyczne*, tłum. B. Szlogar, „Communio” 21 (2001) 4, s. 72–73.

²⁰ Por. Jan Paweł II, *Pokój z Bogiem Stwórcą, pokój z całym stworzeniem. Orędzie na XXIII Światowy Dzień Pokoju (Watykan – 8 grudnia 1989)*, „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) 12 (1989) 10, s. 21. Por. K. Topfer, *Ekologia i polityka. Ochrona środowiska jako cel państwa*, „Communio” 12 (1992) 6, s. 75–81.

jest hamowany albo uniemożliwiany przez postawy, w których nie przyjmuje się w pełni zasady miłości i prawdy²¹.

Do istotnych zadań polityki demokratycznej należy również troska o zagwarantowanie każdemu obywatelowi prawa do wolności religijnej. Wolność religijna, jako niezbywalny wymóg godności każdego człowieka, leży u podstaw wszystkich praw ludzkich, dlatego jest ona niezbędnym czynnikiem dobra osoby i całego społeczeństwa²². Prawo człowieka do praktykowania własnej religii jest istotnym warunkiem każdego ustroju demokratycznego. Wszystkie formy gwałcenia wolności religijnej przynoszą szkody każdemu państwu. Rządzący powinni zatem okazywać poszanowanie przekonań religijnych każdego człowieka oraz uznawać szczególny wkład religii w postęp cywilizacji i rozwój narodów. Przestrzeganie prawa do wolności religijnej jest niejako punktem odniesienia i probierzem innych podstawowych praw.

Wspólnota polityczna istnieje zatem dla dobra wspólnego danej społeczności, z zastrzeżeniem jednak, że należy ją rozumieć w duchu personalistycznym, a nie materialistycznym. Dlatego papież Jan Paweł II stwierdza, że człowiek jest centrum życia politycznego: „podstawowym kryterium polityki uprawianej na rzecz osoby i społeczeństwa jest dążenie do wspólnego dobra jako dobra wszystkich ludzi i całego człowieka”²³. Personalistyczny wymiar polityki podkreślił papież jeszcze mocniej, gdy stwierdził, że racją bytu wszelkiej polityki jest służba dla człowieka, albowiem wszelka działalność polityczna jest ostatecznie „z człowieka, przez człowieka i dla człowieka”²⁴. Dlatego należy akcentować potrzebę zaangażowania politycznego każdego człowieka.

²¹ Por. CiV 55. Por. także: E. Albińska, *Dylematy polityki ochrony środowiska naturalnego*, w: T. Adamczyk, J. Mazur (red.), *Caritas in veritate zasadą polityki społecznej. Refleksje na kanwie encykliki Benedykta XVI o integralnym rozwoju ludzkim*, Lublin 2011, s. 261–272.

²² Por. Jan Paweł II, *Wolność religijna warunkiem pokojowego współżycia. Orędzie na XXI Światowy Dzień Pokoju (Watykan – 8 grudnia 1988)*, „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) 9 (1988) 1, s. 1.

²³ Jan Paweł II, *Christifideles laici*, Poznań 1989, nr 24 (dalej skrót ChL). Por. M. Zięba, *Wspólnota polityczna w świetle Centesimus annus*, w: Jan Paweł II, *Centesimus annus. Tekst i komentarze*, F. Kampka, C. Ritter (red.), Lublin 1998, s. 133–151.

²⁴ Por. Jan Paweł II, *Na forum spokoju i sprawiedliwości. Orędzie do Organizacji Narodów Zjednoczonych (Nowy Jork – 2 październik 1979)*, w: M. Radwan, L. Dyczewski, A. Stanowski (red.), *Dokumenty nauki społecznej Kościoła*, cz. 2, Rzym–Lublin 1996, s. 121.

2. Konieczność edukacji i formacji politycznej

Popierając demokrację jako formę ustroju politycznego państwa, nauka społeczna Kościoła kładzie nacisk na dojrzałe i aktywne uczestnictwo każdego człowieka w działalności politycznej demokratycznego państwa i potrzebę nieustannej edukacji i formacji politycznej.

Papież Jan Paweł II mówi jasno: „prawo i obowiązek uczestniczenia w polityce dotyczy wszystkich i każdego”²⁵. Zaangażowanie polityczne jest więc nie tyle przywilejem, z którego można dowolnie korzystać, co poważnym obowiązkiem, którego celem jest troska o dobro wspólne: osoby i społeczeństwa. Sobór Watykański II ujął ten obowiązek w kategorię powołania, na które trzeba uczciwie odpowiedzieć: wszyscy „chrześcijanie niech odczuwają swoje szczególne i sobie właściwe powołanie we wspólnocie politycznej, na mocy którego winni świecić przykładem, sumiennie spełniać obowiązki i służyć dobru wspólnemu”²⁶. Sobór zachęca tych, którzy posiadają szczególny talent do działalności politycznej, aby doskonalili się w tej sztuce i działali roztropnie w duchu miłości i z odwagą polityczną składali świadectwo jedności wiary i moralnego życia²⁷.

Katolicka nauka społeczna stwierdza wyraźnie, że cały Kościół, to znaczy hierarchia, kapłani, osoby zakonne oraz wszyscy świeccy, powinien brać żywy udział w polityce. W szczegółowych zaleceniach następuje jednak wyraźne zróżnicowanie oczekiwań skierowanych wobec świeckich i wobec duchownych. Działalność polityczna jest dziedziną zarezerwowaną jedynie dla ludzi świeckich. Kościół hierarchiczny nie angażuje się bezpośrednio w działalność polityczną, nie należy to do jego misji, lecz musi i powinien zająć się polityką rozumianą jako troska o dobro wspólne. Podstawowym zadaniem kapłanów jest służba prawdzie i sprawiedliwości w ramach doczesnej ludzkiej egzystencji, ale zawsze

²⁵ ChL 42. Por. M. Florczyk, *Teologiczne motywy zaangażowania świeckich w życie polityczne*, w: E. Szczotok, A. Liskowacka (red.), Komisja Duszpasterstwa Episkopatu Polski, *Ewangelizacja u progu Trzeciego Tysiąclecia. Program duszpasterski na rok 2000–01*, Katowice 2000, s. 369–377; P. Nitecki, *Ewangelizacja i polityka*, w: E. Szczotok, A. Liskowacka (red.), Komisja Episkopatu Polski Duszpasterstwa Ogólnego, *Ewangelizacja w tajemnicy i misji Kościoła. Program duszpasterski na rok 1994–1995*, Katowice 1994, s. 416–428.

²⁶ KDK 75.

²⁷ Por. tamże. Por. także: Benedykt XVI, *Polityka a świadectwo o Chrystusie i praktykowanie miłości. Przemówienie do uczestników zgromadzenia plenarnego Papieskiej Rady ds. Świeckich (Watykan – 21 maja 2010)*, „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) 31 (2010) 7, s. 45; K. Ryczan, *Zaangażowanie katolików w życie społeczno-polityczne*, w: A. Marcol (red.), *Zaangażowanie chrześcijan w życiu społecznym*, Opole 1994, s. 9–33.

pod kątem zbawienia wiecznego. Kapłani mają być przywódcami duchowymi, którzy starają się ukierunkować i polepszyć serca wiernych, aby się nawrócili i żyli w miłości do Boga i do bliźniego, aby pracowali dla rozwoju człowieka i dla jego większej godności. Natomiast nie mogą być przywódcami politycznymi czy funkcjonariuszami władzy świeckiej. Słuszny jest więc apel Jana Pawła II kierowany do kapłanów: „A kiedy podczas pełnienia waszej posługi napotkacie na problemy dotyczące konkretnej opcji natury politycznej, nie omieszkajcie głosić zasad moralnych leżących u podstaw wszystkich dziedzin ludzkiego działania. Niemniej porządkowanie spraw doczesnych według planu Bożego pozostawiajcie osobom świeckim, które otrzymały właściwą formację sumienia. Wy macie być twórcami braterstwa i wspólnoty, a nigdy podziałów, dokonywanych w imię tych opcji, za którymi wierni mają prawo opowiedzieć się, dając wyraz swoim przekonaniom”²⁸.

Tak więc pole działalności politycznej jest domeną zaangażowania ludzi świeckich. „Nowe sytuacje zarówno w Kościele, jak i w życiu społecznym, ekonomicznym, politycznym i kulturalnym domagają się dzisiaj ze szczególną siłą zaangażowania świeckich. Bierność, która zawsze była nie do przyjęcia, dziś bardziej jeszcze staje się winą. Nikomu nie godzi się trwać w bezczynności”²⁹. Usprawiedliwieniem dla bierności w życiu politycznym nie mogą być negatywne doświadczenia osób i całych grup społecznych w poszczególnych krajach czy też oskarżenia o karierowiczostwo, kult władzy czy korupcję, a w końcu przekonanie, że polityka sama w sobie jest dziedziną moralnie zagrożoną. Nawet jeśli to prawda, że w polityce istnieje wiele zła i nieuczciwości, to sytuacja ta nie może prowadzić do postawy dystansu lub wycofania się w prywatność. Nieobecność katolików świeckich w życiu politycznym sprawia, że w dziedzinie tej zaczynają się uaktywniać ci, którzy źle rozumieją dobro wspólne albo manipulują nim dla swoich partykularnych celów. Tak więc zło istniejące w polityce nic może być powodem zgorszenia, ale powinno stanowić wezwanie do uczestniczenia w niej. Świeccy powinni zatem brać czynny udział w chrześcijańskich zrzeszeniach, związkach zawodowych, stowarzyszeniach, wyborach, jako reprezentanci parlamentarni, poprzez świeckie, niekoniecznie chrześcijańskie ugrupowania³⁰.

²⁸ Jan Paweł II, *Spotkanie z duchowieństwem (San Juan, Puerto Rico – 12 października 1984)*, w: J. Chrapek, J. Zakowski (red.), *Wyzwania. Wypisy z lektury nauczania społecznego Papieża Jana Pawła II*, Kraków–Warszawa 1987, s. 74–75.

²⁹ ChL 3.

³⁰ Por. W. Kawecki, *Dylematy moralne współczesnego człowieka*, Warszawa 2003, s. 190.

Świeccy katolicy są bezpośrednio odpowiedzialni za politykę Kościoła, będąc współuczestnikami politycznej regulacji współżycia, poszukiwania kompromisów i równowagi sił w konfliktach, a także orędownikami dobra wspólnego, sprawiedliwości i wewnętrznego pokoju. Katolicy mają być aktywni w świecie nie na polecenie Kościoła, ale jako Kościół, zwłaszcza w tych obszarach, gdzie Kościół tylko przez nich może wypełniać swoje posłannictwo. Świeccy nie powinni zatem rezygnować z działalności politycznej, jeśli chcą współtworzyć doczesny porządek w służbie człowiekowi w duchu służby, uczciwości i prawdomówności, sprawiedliwości w obchodzeniu się z publicznymi środkami, chrześcijańskiej solidarności, politycznych kompetencji i zdolności respektowania praw życia politycznego³¹.

W tej perspektywie istnieje konieczność formowania człowieka do podjęcia odpowiedzialnej obecności we współczesnym życiu politycznym, zwłaszcza gdy obecność ta ma być naznaczona wniesieniem w ten świat wartości chrześcijańskich³². Formacja polityczna jest niezwykle ważnym wyznacznikiem świadomości społecznej. Powinna ona objąć zarówno wykształcenie polityczne, jak i odpowiednie ukształtowanie sumienia i postaw osobowych³³.

Ważną rolę edukacyjną odgrywa z pewnością sposób sprawowania władzy przez aktualnie dominujące siły polityczne. Praktyka polityczna oparta na zasadach sprawiedliwości społecznej, praworządności, uczciwości jest istotnym składnikiem świadomości i kultury politycznej społeczeństwa. Papież Benedykt XVI stwierdza jasno i dosadnie: „Państwo, które nie kieruje się sprawiedliwością, zredukowałoby się do wielkiej bandy złodziei”³⁴. Z tego wynika, że frustracja i agresywne zachowania obywateli stanowią rezultat postrzegania i oceny błędnych sposobów sprawowania władzy.

Obok sposobu sprawowania władzy, a więc aktualnej praktyki politycznej, ważną rolę w edukacji w zakresie życia politycznego odgrywa także wiedza o gospodarce i mechanizmach polityki. Ma ona zasadnicze znaczenie w procesie

³¹ Por. A. Zwoliński, *Katolik i polityka*, Kraków 1999, s. 54–62. Por. szerzej: M. Vidal, *Etica civil y sociedad democratica*, Bilbao 2001.

³² Por. szerzej: A. Derdziuk, *Świadectwo wartości w polityce*, „Forum Teologiczne” 11 (2010), s. 35–50.

³³ Por. J. Wróbel, *Prymat racji moralnych w życiu politycznym*, „Roczniki Teologiczne” 38–39 (1991–1992) 3, s. 25–43; T. Homa, *Kulturotwórczy i polityczny wymiar działalności edukacyjnej*, „Horyzonty Wychowania” 3 (2004), s. 59–60; J. Salij, *Autonomia polityki i prawo moralne*, „Znak” 49 (1997) 7, s. 65–75; B. Suchodolski, *Wychowanie mimo wszystko*, Warszawa 1990, s. 85–92.

³⁴ Benedykt XVI, *Deus caritas est*, Kraków 2005, nr 28.

powstawania różnorodnych postaw i ocen względem faktów, zjawisk i procesów zachodzących w systemie gospodarczym i politycznym. Niezbędną wiedzę na temat ekonomii i polityki winni przekazywać dzieciom i młodzieży rodzice, szkoły, różnego rodzaju placówki wychowawcze, a także środki społecznej komunikacji³⁵. Systemy edukacyjne jednak nie tylko dostarczają obywatelom informacje, lecz także przekazują system wartości, wzorce postępowania. I właśnie w sferze edukacji politycznej katolicka nauka społeczna może odegrać bardzo ważną rolę.

Skoro działalność polityczną mają prowadzić ci, którzy są ochrzczeni, czyli obdarzeni nowym życiem w Chrystusie, to ich formacja nie może być ograniczona jedynie do wymiaru przedmiotowego, fachowego, ale musi mieć charakter duchowy. Formowanie w duchu katolickim polega przede wszystkim na kształceniu odpowiedzialności przez głoszenie nauki Ewangelii, wskazywaniu na wspólne dobro społeczności ludzkiej, którego synteza i fundamentem jest Bóg, oraz na próbie budowania jedności. Wychowanie polityczne powinno objawiać się także dawaniem przez katolików dobrego przykładu oraz budowaniem organizacji i stowarzyszeń, które w praktyce podjęłyby współodpowiedzialność za życie publiczne. 12 stycznia 1993 roku Jan Paweł II powiedział do polskich biskupów z okazji ich wizyty *ad limina Apostolorum*, że „niezastąpionym środkiem formacji apostołowskiej są organizacje, stowarzyszenia i ruchy katolickie. Wśród nich szczególne miejsce zajmuje Akcja Katolicka”³⁶.

Zakończenie

Z przeprowadzonych analiz wynika, że całą działalność polityczną trzeba pojmować w kategoriach moralnych, ponieważ w jej centrum znajduje się zawsze człowiek i jego działanie, które może być tak dobre, jak i złe. Nie wolno uprawiać polityki według zasad ideologii skuteczności i sukcesu bez liczenia się z wartościami ogólnoludzkimi i prawami moralnymi. Polityka, jak wiele innych dziedzin ludzkiego życia, potrzebuje pierwiastka duchowego i systemu wartości. Przestrzeganie zasad etycznych w obrębie polityki jest gwarancją właściwego funkcjonowania państwa oraz zabezpieczenia praw jednostki. Do tego potrzeba

³⁵ Por. E. Aronson, *Człowiek – istota społeczna*, tłum. J. Radzicki, Warszawa 1987, s. 79–129.

³⁶ Por. Jan Paweł II, *Przemówienie Ojca Świętego do biskupów polskich z okazji wizyty „ad limina Apostolorum” (Watykan – 12 stycznia 1993)*, „Niedziela” 4 (1993), s. 7.

odpowiedniej formacji, zgodnej z zasadami społecznej nauki Kościoła, aby można było przenikać świat polityki wartościami i duchem chrześcijańskim.

Literatura

- Albińska E., *Dylematy polityki ochrony środowiska naturalnego*, w: T. Adamczyk, J. Mazur (red.), *Caritas in veritate zasadą polityki społecznej. Refleksje na kanwie encykliki Benedykta XVI o integralnym rozwoju ludzkim*, Lublin 2011.
- Aronson E., *Człowiek – istota społeczna*, tłum. J. Radzicki, Warszawa 1987.
- Benedykt XVI, *Caritas in veritate*, Tarnów 2009.
- Benedykt XVI, *Deus caritas est*, Kraków 2005.
- Benedykt XVI, *Polityka a świadectwo o Chrystusie i praktykowanie miłości. Przemówienie do uczestników zgromadzenia plenarnego Papieskiej Rady ds. Świeckich (Watykan – 21 maja 2010)*, „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) 31 (2010) 7.
- Derdziuk A., *Świadectwo wartości w polityce*, „Forum Teologiczne” 11 (2010).
- Florczyk M., *Teologiczne motywy zaangażowania świeckich w życie polityczne*, w: E. Szczotok, A. Liskowacka (red.), Komisja Duszpasterstwa Episkopatu Polski, *Ewangelizacja u progu Trzeciego Tysiąclecia. Program duszpasterski na rok 2000–01*, Katowice 2000.
- Gałkowski J., *Królestwo Boże na ziemi*, „Więź” 25 (1982) 8.
- Homa T., *Kulturotwórczy i polityczny wymiar działalności edukacyjnej*, „Horyzonty Wychowania” 3 (2004).
- Jan Paweł II, *Centesimus annus*, Wrocław 1991.
- Jan Paweł II, *Christifideles laici*, Poznań 1989.
- Jan Paweł II, *Demokracja i wartości. Przestanie do uczestników VI Sesji Plenarnej Papieskiej Akademii Nauk Społecznych (Watykan – 23 lutego 2000)*, „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) 21 (2000) 6.
- Jan Paweł II, *Laborem exercens*, Wrocław 1995.
- Jan Paweł II, *Na forum spokoju i sprawiedliwości. Orędzie do Organizacji Narodów Zjednoczonych (Nowy Jork – 2 października 1979)*, w: M. Radwan, L. Dyczewski, A. Stanowski (red.), *Dokumenty nauki społecznej Kościoła*, cz. 2, Rzym–Lublin 1996.
- Jan Paweł II, *Pokój z Bogiem Stwórcą, pokój z całym stworzeniem. Orędzie na XXIII Światowy Dzień Pokoju (Watykan – 8 grudnia 1989)*, „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) 12 (1989) 10.
- Jan Paweł II, *Przemówienie Ojca Świętego do biskupów polskich z okazji wizyty „ad limina Apostolorum” (Watykan – 12 stycznia 1993)*, „Niedziela” 4 (1993).

- Jan Paweł II, *Redemptor hominis*, Warszawa 1979.
- Jan Paweł II, *Sollicitudo rei socialis*, Wrocław 1987.
- Jan Paweł II, *Spotkanie z duchowieństwem (San Juan, Puerto Rico – 12 października 1984)*, w: J. Chrapek, J. Żakowski (red.), *Wyzwania. Wypisy z lektury nauczania społecznego papieża Jana Pawła II*, Kraków–Warszawa 1987.
- Jan Paweł II, *Wolność religijna warunkiem pokojowego współżycia. Orędzie na XXI Światowy Dzień Pokoju (Watykan – 8 grudnia 1988)*, „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) 9 (1988) 1.
- Jarecki P., *Polityka w świetle nauki społecznej Kościoła*, „Collectanea Theologica” 60 (1990) 4.
- Kawecki W., *Dylematy moralne współczesnego człowieka*, Warszawa 2003.
- Kondziela J., *Moralne podstawy demokratycznego ładu społecznego w świetle katolickiej nauki społecznej*, „Ethos” 18–19 (1992) 5.
- Koperek J., Koperek A., *Polityka rynku pracy wobec problemu bezrobocia*, w: T. Adamczyk, J. Mazur (red.), *Caritas in veritate zasadą polityki społecznej. Refleksje na kanwie encykliki Benedykta XVI o integralnym rozwoju ludzkim*, Lublin 2011.
- Krucina J., *Spoleczność – kontrakt czy uczestnictwo*, „Colloquium Salutis” 25 (1993).
- Majka J., *Spoleczne wymiary grzechu*, „Colloquium Salutis” 10 (1978).
- Nitecki P., *Ewangelizacja i polityka*, w: E. Szczotok, A. Liskowacka (red.), Komisja Episkopatu Polski Duszpasterstwa Ogólnego, *Ewangelizacja w tajemnicy i misji Kościoła. Program duszpasterski na rok 1994–1995*, Katowice 1994.
- Piwowarski W., *Demokracja*, „Ateneum Kapłańskie” 76 (1971) 63.
- Piwowarski W., *Państwo pomocnicze w katolickiej nauce społecznej*, „Chrześcijanin w Świecie” 23 (1993) 2.
- Rydzan K., *Zaangażowanie katolików w życie społeczno-polityczne*, w: A. Marcol (red.), *Zaangażowanie chrześcijan w życiu społecznym*, Opole 1994.
- Salij J., *Autonomia polityki i prawo moralne*, „Znak” 49 (1997) 7.
- Suchodolski B., *Wychowanie mimo wszystko*, Warszawa 1990.
- Topfer K., *Ekologia i polityka. Ochrona środowiska jako cel państwa*, „Communio” 12 (1992) 6.
- Vidal M., *Etica civil y sociedad democratica*, Bilbao 2001.
- Weber W., *Person Gesellschaft*, München–Paderborn–Wien 1978.
- Weigel G., *Centesimus annus a przyszłość demokracji: powtórna lektura*, tłum. M. Ritter, J. Merecki, w: Jan Paweł II, *Centesimus annus. Tekst i komentarze*, F. Kampka, C. Ritter (red.), Lublin 1998.
- Wiemeyer J., *Globalizacja gospodarki jako wyzwanie społeczno-etyczne*, tłum. B. Szlogar, „Communio” 21 (2001) 4.

- Wojciechowski J., *O wspólne dobro*, „Magazyn. Słowo – Dziennik Katolicki” 28 (1994).
- Wróbel J., *Prymat racji moralnych w życiu politycznym*, „Roczniki Teologiczne” 38–39 (1991–1992) 3.
- Wróbel P., *Demokracja jako ustój władzy państwa w encyklikach Jana Pawła II*, Wrocław 2010.
- Zięba M., *Wspólnota polityczna w świetle Centesimus annus*, w: Jan Paweł II, *Centesimus annus. Tekst i komentarze*, F. Kampka, C. Ritter (red.), Lublin 1998.
- Zwoliński A., *Katolik i polityka*, Kraków 1999.

PRZESTRZEGANIE ZASAD MORALNYCH W DZIAŁALNOŚCI POLITYCZNEJ POWINNOŚCIĄ SUMIENIA

Streszczenie

Życie obywatela to – przynajmniej z chrześcijańskiego punktu widzenia – droga, która prowadzi do Boga. Można na niej spotkać co najmniej dwie niewykluczające się rzeczywistości: polityczną i religijną. Chrześcijanin winien angażować się w życie polityczne, a jednocześnie postępować zgodnie z właściwym systemem moralnym. Całą działalność polityczną trzeba pojmować w kategoriach moralnych, ponieważ w jej centrum znajduje się zawsze człowiek i jego działanie, które może być tak dobre, jak i złe. Nie wolno uprawiać polityki według zasad ideologii skuteczności i sukcesu bez liczenia się z wartościami ogólnoludzkimi i prawami moralnymi. Przestrzeganie zasad etycznych w obrębie polityki jest gwarancją właściwego funkcjonowania państwa oraz zabezpieczenia praw jednostki. Zdając sobie sprawę z możliwych zagrożeń w dziedzinie polityki, należy mówić o potrzebie formacji moralnej wszystkich pełniej uczestniczących w życiu politycznym. Formacja ta jest konieczna, aby przenikać świat polityki duchem służby na rzecz dobra wspólnego.

Słowa kluczowe: życie polityczne, moralność, sumienie, dobro wspólne, demokracja, formacja

**ADHERENCE TO MORAL PRINCIPLES
IN POLITICAL ACTIVITY AS A DUTY OF CONSCIENCE**

Summary

Life of a citizen is – at least from Christian point of view – a road that leads to God and on which at least two not excluding realities can be met: political and religious. The Christian should engage in the political life and at the same time follow the appropriate moral system. The entire political activity must be understood in moral terms because it is centered on human life and actions which might be good as well as bad. The politics cannot be practiced according to the rules of ideology of effectiveness and success, without taking universal values and moral laws into account. Following ethical principles within the policy guarantees the proper functioning of the state and the protection of individual rights. Realizing the potential risks in the field of politics, we have to talk about the need for moral formation for all fully participating in political life. This formation is necessary to infiltrate the world of politics with the spirit of service to the common good.

Keywords: political life, morality, conscience, the common good, democracy, formation

Translated by Marek Kluz

